

# Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 18, Jeremiasz 23, Fałszywi prorocy

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swojej instrukcji dotyczącej Księgi Jeremiasza. To jest sesja 18 na temat Jeremiasza 23, Fałszywi prorocy.

Sprawdzimy na nich wyrok wygnania.

Kiedy Bóg nakazał Jeremiaszowi w 36 rozdziale Jeremiasza, w 605 roku p.n.e., po tym jak służył już przez ponad 20 lat, spisał swój prorocत्व sądu, które głosił przeciwko ludowi Judy, i aby jego skryba Baruch, przeczytaj je w świątyni, ten zwój mógł wyglądać bardzo podobnie do tego, co mamy w 25. rozdziale Jeremiasza. Jest to antologia 20 lat służby Jeremiasza, w której ostrzega on przed nadchodzącym sądem. Częścią oskarżenia przeciwko Judzie w tym wszystkim jest to, że Juda miała naprawdę złego przywództwa.

Ich odstępstwo można częściowo wytłumaczyć faktem, że ich przywódcy, zarówno przywódcy cywilni, królowie, urzędnicy królewscy, jak i przywódcy wojskowi sprowadzili ich na manowce. To samo dotyczy duchowych przywódców, takich jak prorocy, kapłani i uczeni w Piśmie. Na początku kursu przyjrzelśmy się rozdziałowi Jeremiasza 22 w tle historycznym, czyli związkom Jeremiasza z ostatnimi królami w linii Judy.

Pamiętaj, że ta część skupia się na złych królach Judy. Istnieje na przykład biada wypowiedziona Jehojakimowi, królowi Judy, który panował od 609 do 597. W pewnym sensie jest on ostatecznym antagonistą Jeremiasza.

A w rozdziale 22, wersecie 13, biada temu, kto buduje swój dom na niesprawiedliwości i nieprawości. Na tego króla wydano wyrok śmierci. Ironią jest to, że kiedy nastąpi śmierć króla, Jeremiasz 22:18 mówi, że nie będzie wygłaszana nad nim wyrocznia biada, przemowa biada czy lament nad nim, gdy umrze, ponieważ lud będzie zadowolony, że się pozbędzie jego.

Dlatego Bóg ogłasza śmierć i zagładę królom i przywódcom. Rozdział 23, werset 1, fragment, na którym się skupiamy, zaczyna się od nowa, ogłaszając sąd nad przywódcami Judy. I jest napisane: Biada pasterzom, którzy niszczą i rozpraszają owce mojego pastwiska.

Zatem na przywódców Judy ponownie wydano wyrok śmierci. Opisuje się ich jako pasterzy, co jest naprawdę bardzo skutecznym obrazem przywództwa. Pasterz został stworzony po to, by opiekować się trzodą.

Został zaprojektowany, aby opiekować się trzodą, zapewniać jej utrzymanie i robić wszystko, co konieczne, aby chronić życie trzody. Problem z przywódcami Judy polega na tym, że raczej pochłonęli trzodę, niż ją chronili i zapewniali utrzymanie. Królowie byli tego reprezentantem.

Niegodziwi władcy, tacy jak Jehojakim i ogólnie czterech ostatnich królów Judy, są odzwierciedleniem tego złego przywództwa. Ale część problemu przywództwa w Judzie dotyczy także proroków, których Bóg posłał, aby głosili Jego słowo, że urząd proroka polegał na tym, że Bóg, oprócz swego prawa, będzie komunikował się ze swoim ludem. I jest takie przesłanie dotyczące proroków u Jeremiasza, zaczynające się w wersecie 9. I Pan mówi o prorokach: serce moje pęka we mnie i wszystkie kości moje się trzęsą.

Jestem jak pijak, jak człowiek pijany winem z powodu słowa i świętych słów swoich. To mówi tutaj prorok, a nie Pan. I mówi: bo kraj jest pełen cudzołóżników z powodu przekleństwa, kraj opłakuje i wysychają pastwiska na pustyni.

Postępowanie ich jest złe, a ich siła niesłuszna. Zarówno prorok, jak i kapłan są bezbożni. Nawet w moim domu znalazłem ich zło – wyrocznia Pana.

Na początku księgi, w drugim rozdziale Jeremiasza, prorok oskarżył Judę o niewierność żony. Prostytuowały się. Rozprzestrzenili się pod każdym drzewem i na każdym zielonym wzgórzu.

Okazały się niewierne Panu jako swemu mężowi. Po raz kolejny pojawia się tu koncepcja duchowego cudzołóstwa. A winę za to przypisuje się szczególnie prorokom Judy.

To oni doprowadzili ludzi do tej niewierności. Promowali kult tych fałszywych bogów, obiecując pokój, gdy Bóg ostrzegał przed sądem. Zamiast tego sprawili, że ludzie poczuli się komfortowo ze swoimi grzechami.

Zachęcali do tego cudzołóstwa. To oni w dużej mierze byli za to odpowiedzialni. Pan mówi, że z tego powodu przyniesie sąd na kapłana i proroków.

Dlatego ich droga będzie dla nich jak śliskie ścieżki w ciemności, w które zostaną wpędzeni i upadną. Bo sprowadzę na nich nieszczęście w roku ich kary, wyrocznia Pana. Zatem kapłan i prorocy nie ogłosili sądu, czyli nieszczęścia, które miało spaść na lud Judy.

Zatem Pan zamierzał ich odpowiednio ukarać, sprowadzając na nich także nieszczęście. Dalsze oskarżenie proroków i to, jak bardzo byli zepsuci, znajdujemy odzwierciedlenie w wersecie 13 do 15. U proroków Samarii, mówiąc o prorokach

odstępczego królestwa północnego, lud Judy porównałby się do Izraela i pomyślałem, wiesz, jesteśmy od nich lepsi.

Nie byliśmy tak odstępczymi jak oni. Ale Pan mówi u proroków Samarii: Widziałem coś niesmacznego. Prorokowali przez Baala lub przez Baala.

Sprowadzili mój lud, Izrael, na manowce. Duży ciężar odpowiedzialności za ucieczkę i apostazję północnego królestwa Izraela spoczywa na prorokach w tej ziemi. To samo odnosi się jeszcze bardziej do proroków, którzy są w Judzie.

Pan mówi, ale widziałem u proroków Jerozolimy rzecz straszną. Popełniają cudzołóstwo. Chodzą w kłamstwie.

Wzmacniają ręce złoczyńców, aby nikt nie odwrócił się od swego zła i wszyscy stali się dla mnie jak Sodoma, a jej mieszkańcy jak Gomora. Nie jesteś lepszy od odstępczego północnego królestwa. W rzeczywistości wasi prorocy propagowali takie samo lub nawet większe cudzołóstwo.

Jerozolima stała się jak Sodoma i Gomora, ostatecznym wzorem niegodziwości w Starym Testamencie z powodu służby i przesłania proroków, którzy sprowadzili południowe królestwo na manowce. Wersety od 16 do 18. Oto konkretne rzeczy, które spowodowały, że sprowadzili ludzi na manowce.

Jaka była istota lub treść ich przesłania, która sprawiła, że tak się stało? Wersety od 16 do 18 odzwierciedlają to dla nas. Tak mówi Pan Zastępów, nie słuchajcie słów proroków, którzy wam prorokują i napełniają was próżnymi nadziejami. Opowiadają wizje z własnego umysłu, a nie z ust Pana.

Ciągle mówią tym, którzy gardzą słowem Pańskim: dobrze będzie wam. A każdego, kto uparcie podąża za głosem serca, mówią, nie spotka żadna katastrofa. OK, więc jest kilka rzeczy, które robili i mówili prorocy, a które sprowadziły ludzi na manowce.

Przede wszystkim wypowiadali własne słowa, własne wizje, własne sny, co często na starożytnym Bliskim Wschodzie było sposobem przekazywania przesłania bogom. Ale oni nie otrzymali tych orędzi od Pana. 2 Piotr mówi, że prawdziwy prorok głosi przesłania, które nie mają swojego źródła w ludzkim umyśle ani ludzkiej woli, ale przemawiały pod wpływem Ducha Świętego.

Nie jest to prawdą w przypadku fałszywych proroków w Judzie. Wyrażali własne zdanie, po prostu przekazywali swoje własne marzenia i napełniali ludzi próżnymi nadziejami. Ofiarowali przesłanie fałszywego pokoju.

Dawali ludziom, którzy mieli przypuszczalną wiarę, którzy wierzyli, że Bóg będzie ich chronił bez względu na wszystko. Dali im wymówkę, aby trwali w grzechu i nie

odpokutowali w sposób, w jaki zachęcał ich Jeremiasz. I przekazywali fałszywe przesłanie, które mówiło: pokój, pokój, Bóg się o nas zatroszczy. Pamiętajcie o obietnicach, które Bóg dał Jerozolimie.

Pan jest naszą fortecą i nie zachwiejemy się. Bóg jest po to, żeby nas chronić, bez względu na wszystko. To są prorocy, którzy mówili: świątynia Pana, świątynia Pana, świątynia Pana, a Jeremiasz wstał podczas kazania w świątyni i powiedział: Nie ufajcie tym zwodniczym słowom.

To byli prorocy, którzy mówili: Pamiętajcie o obietnicach, które Bóg dał Dawidowi. Bóg obiecał utwierdzić tron Dawida na zawsze. Bóg obiecał, że zawsze będzie wzbudzał synów Dawidowi.

Spójrzcie, Bóg dał te obietnice i On będzie nas chronił bez względu na wszystko. Dlatego Jeremiasz charakteryzuje ich przesłanie jako stwierdzenie: pokój, pokój, gdy pokoju nie ma. Oferując to fałszywe poczucie bezpieczeństwa, odbierali ludziom jakąkolwiek prawdziwą motywację do zmiany.

Księga Jeremiasza, być może bardziej niż jakakolwiek inna księga Starego Testamentu, zdecydowanie bardziej niż jakikolwiek inny prorok Starego Testamentu, będzie odzwierciedlać walkę lub konflikt pomiędzy prawdziwymi prorocत्वami a fałszywymi prorocत्वami. Jeremiasz będzie musiał wejść w interakcję z fałszywymi przesłaniami pokoju i fałszywymi prorokami. W opowieściach o życiu Jeremiasza Jeremiasz rzeczywiście będzie miał kontakt z ludźmi takimi jak Chananiaz w tej ziemi czy Szemajasz, który jest kapłanem w Babilonie wśród wygnańców.

Zatem problem fałszywych proroków i fałszywych nadziei, jakie ci prorocy dają ludziom, będzie stale pojawiać się, gdy będziemy pracować nad tą księgą. Wracając teraz i patrząc na rozdziały od 1 do 25 jako całość, pamiętajmy o oskarżeniu Izraela i Judy. Jednym z głównych poruszanych problemów jest przesłanie tych fałszywych proroków i proroków pokoju oraz to, jak ma to zepsuty wpływ na lud Judy.

Naprawdę mamy proroków, którzy mają zasadniczo odmienne rozumienie przymierza niż Jeremiasz. Jeremiasz, opierając się na przymierzu synajskim, przymierzu mojżeszowym, wierzy, że Bóg błogosławi swój lud i karze go lub nagradza na podstawie posłuszeństwa lub nieposłuszeństwa. Tradycje te są dla jego teologii równie ważne, jak obietnice, które Bóg dał Dawidowi, czy obietnice, które Bóg dał w związku z Syjonem.

To zrozumienie przymierza sprawiło, że Jeremiasz powiedział: „Pamiętajcie, Bóg dał obietnicę Dawidowi, ale Bóg nałożył także obowiązek na synów Dawida”. W całej historii przymierza Starego Testamentu, kiedykolwiek Bóg składał obietnice przymierza, zawsze towarzyszyły im obowiązki i zobowiązania wynikające z przymierza. Fałszywi prorocy mieli zupełnie odmienne rozumienie przymierza.

Skupili się wyłącznie na obietnicach. Zlekceważyli obowiązki. Możesz więc sobie wyobrazić, jak to oni przyczyniają się do tego domniemanego zrozumienia, tej wiary, że Bóg ich ochroni bez względu na wszystko, tej fałszywej wiary w nienaruszalność Syjonu.

Syjon nigdy nie upadnie. Bóg chronił to w przeszłości. Zawsze będzie go chronił w przyszłości.

Zatem kwestia fałszywych proroków, którzy obiecują puste zapewnienia o pokoju, będzie stale pojawiać się w Księdze Jeremiasza. Wracamy do rozdziału 4, wersetów 9 i 10. W tym dniu, w dniu sądu Bożego, zabraknie odwagi zarówno królom, jak i urzędnikom.

Kapłani będą przerażeni, a prorocy zdumieni. Wtedy powiedziałem: Ach, Panie Boże, z pewnością całkowicie oszukałeś ten lud, a Jerozolima mówiła: Będzie ci dobrze, podczas gdy miecz dosięgnął ich życia. W porządku? Ci ludzie zostali zwiedzeni przez tych proroków, myśląc, że wszystko będzie dla nich dobrze, i tak naprawdę mieli zostać pochłonięci przez miecz.

Miał na nich przyjść sąd i niszczycielskie zniszczenie. Interesującą rzeczą w tym fragmencie jest to, że Jeremiasz mówi, że to Bóg zwiódł ludzi, aby w to uwierzyli. W porządku, nie sądzę, że to zdejmuje odpowiedzialność z ludzi.

Nie obwinia się za to Boga, ale przypomina im, że Bóg w ten sposób przyłożył rękę do ukarania ich za niewiarę. Bóg ukarał ich niewiarę w poselstwo dane im przez prawdziwych proroków, sprawiając, że uwierzyli w poselstwo fałszywych proroków. Wspominaliśmy o tym na innej sesji i w innej sekcji, ale Bóg często karze niewiarę niewiarą.

A prorocy, posłańcy Boga, przychodzili do Izraela raz po raz i ostrzegali ich przed nadchodzącym sądem. Ludzie nie chcieli słuchać. Jedną z konsekwencji tego jest to, że Bóg zaślepił ich umysły, tak że uwierzyli tym pustym przesłaniom.

No wiecie, w świetle tego, co się działo, kto by uwierzył, że wszystko będzie dla nich spokojne? Ale oni oszukali samych siebie, wierząc w to i Bóg dał im tej wierze. Ukarzał ich niewiarę dalszą niewiarą i duchową ślepotą. 2 Tesaloniczan 2 werset 11 mówi, że w czasie, gdy w przyszłości przyjdzie człowiek grzechu, Bóg ześle na nich zwiedzenie, które sprawi, że uwierzą w kłamstwo.

Innymi słowy, Bóg ukarze ich niewiarę, dodając do tego jeszcze więcej i powodując, że uwierzą w kłamstwa Antychrysta. Dzieje się to również w doświadczeniu Jeremiasza. Rzymian rozdział 1. Prawda o Bogu i realności Jego mocy oraz fakt, że Bóg jest stwórcą, jest widoczna w samym stworzeniu.

Jego wieczna moc i przynajmniej te atrybuty Boga znajdują odzwierciedlenie w stworzeniu. Za tym wszystkim stoi stwórca, ale ludzkość od samego początku odrzucała tę wiedzę, naginała ją i wypaczała, i wypaczyła ją w bałwochwalstwo. Pierwszy rozdział Listu Rzymian mówi, że sądem, jaki Bóg na nich wykonuje, jest wydanie ich na ich fałszywy sposób myślenia.

A podając się za mądrych, stają się głupcami. Juda, oddając cześć bożkom, myślała, że znalazła mądry sposób na życie, lepsze od tego, jakie Bóg nakreślił im w Prawie, lub lepsze od tego, co głosili im prorocy, tacy jak Jeremiasz . Podając się jednak za mądrych, stali się głupcami.

Uwierzyli w przesłanie tych fałszywych proroków. Rozdział 6, wersety 13 i 15 mówią tak: Od najmniejszego do największego z nich wszyscy są chciwi niesprawiedliwego zysku. I od proroka do kapłana wszyscy postępują fałszywie.

Lekko leczyli ranę mojego ludu, mówiąc: Pokój, pokój, gdy nie ma pokoju. I to jest w pewnym sensie motto ich przesłania. Spokój, spokój, wszystko będzie dobrze.

Ale ci prorocy byli podobni do lekarza, który przepisywał dwie aspiryny na nowotwór. Lekko opatrzyli rany tych ludzi i w rezultacie dali im teologiczną wymówkę, aby nie odwracali się od grzechu. Dlatego w wersecie 15 jest napisane: Czy wstydziłeś się popełniać obrzydliwości? Nie, wcale się nie wstydziłeś.

Nie wiedzą, jak się rumienić. Dlatego upadną wśród tych, którzy upadają. Kiedy ich ukarzę, zostaną obaleni.

Tutaj jest to oczywiste. To nie Pan narzucił tę niewiarę. Są odpowiedzialni za swoją wiarę.

Ulegli poselstwu proroków. Ale to, co się wydarzyło, to fakt, że dzięki fałszywym ofertom pokoju ludzie nie stanęli twarzą w twarz ze swoim grzechem. Nie czują wstydu.

Prorocy potwierdzili swój styl życia, mówiąc, że Bóg zatroszczy się o ciebie bez względu na wszystko. I wierzą w to przesłanie. I ostatecznie dadzą się na to zwieść.

Rozdział 8, wersety od 8 do 12, mówi tak: Jak możecie twierdzić, że jesteśmy mądrzy i że Prawo Boże jest z nami? Ale oto kłamliwe pióro uczonych w Piśmie zamieniło je w kłamstwo. Ludzie, którzy nauczali słowa Bożego, zmienili jego przesłanie. Nie jest jasne, czy faktycznie zmieniali tekst, czy nie.

Zmieniali jednak siłę, znaczenie i nacisk tego przesłania. W tekście podkreślono zarówno ich obowiązki wynikające z przymierza, jak i błogosławieństwa przymierza. Zmieniali przesłanie tak, że skupiano się wyłącznie na obietnicach.

Dlatego w wersecie 10 przekazę ich mądrość innym, a ich pola zdobywcom. Doświadczą sądu. Nie odwrócili się od swego grzechu.

Problemem są prorocy, znowu werset 11: Lekko leczyli rany mojego ludu, mówiąc: Pokój, pokój, gdy pokoju nie ma. Jak lekarz, który mówi: Hej, wszystko w porządku, weź dwie aspiryny. Istnieje zgnięta choroba wewnętrzna, która pożera ich życie.

To trzeba leczyć. A przesłanie proroków takich jak Jeremiasz, którzy konfrontowali ich z ich grzechem i mówili, że na początku potrzebna jest operacja serca, to bolesny proces. Ale ostatecznie to jedyna wiadomość, która może ich uratować.

Jeremiasz mówi, że ostatecznie tym ludziom przydarzy się miejsce gorzkiego rozczarowania, ponieważ te fałszywe obietnice pokoju okażą się pustym złudzeniem. I tak widzimy rozczarowanie ludzi, którzy w rozdziale 8, wersecie 19 angażują się w fałszywe zapewnienie o pokoju i składają takie oświadczenia. Czyż Pana nie ma na Syjonie? Czy nie ma w niej króla? To znaczy, to właśnie mówili im fałszywi prorocy.

Pan jest w Jerozolimie. Pan jest twoją fortecą. Jesteś w porządku.

Będziesz pod opieką. Mieli werset z Pisma Świętego, które to potwierdzały. Ale Pan mówi: Jeśli jestem pośród nich, dlaczego pobudzają mnie do gniewu swoimi rzeźbionymi wizerunkami i swoimi cudzoziemskimi bożkami? Żniwa minęły.

Lato się skończyło. I nie jesteśmy zbawieni. Wiecie, wierzymy, że Bóg wkroczy o jedenastej godzinie, wybawi nas i wybawi.

Ale Boga tam nie ma. On nas nie uratuje. Bo rana córki mojego ludu jest zraniona w moim sercu.

Opłakuję i przerażam. Zaopiekował się mną. Za późno zorientują się, że mają śmiertelną chorobę.

A kiedy przyjdą to zobaczyć, jedyną rzeczą, nad którą będzie można opłakiwać, jest katastrofa, którą Bóg planuje teraz sprowadzić. Dobra? Rozdział 14. Przechodzimy do wersetów 13 do 16.

Jest jeszcze jedno przypomnienie przesłania tych fałszywych proroków. A oto co Pan mówi o kłamliwych prorokach. Werset 13.

Ach, Panie Boże, oto prorocy im mówią: Nie ujrzycie miecza i nie zaznacie głodu. Ale dam ci pewność pokoju w tym miejscu. W porządku? Jeremiasz ostrzegał ich przed przekleństwami przymierza.

Miecz, głód i zaraza. Ci prorocy mówili, że nie masz się o co martwić. Jeremiasz jest panikarzem.

Nie wie, o czym mówi. Mamy przesłanie od Boga, że Bóg obdarzy nas pokojem. Ale oto, co mówi Pan.

Prorocy prorokują kłamstwa w moim imieniu. Nie posłałem ich, nie rozkazałem im i nie rozmawiałem z nimi. Przepowiadają wam kłamliwą wizję.

Bezwartościowe wróżby. Nie różnią się niczym od proroków, którzy posługują się astrologią i wszystkimi innymi rzeczami. Nie mówią ci prawdy ani oszustwa własnego umysłu.

Dlatego tak mówi Pan o prorokach, którzy prorokują w moim imieniu, chociaż ich nie posłałem i którzy mówią, że miecz i głód nie nadejdą na tę ziemię, ale mieczem i głodem ci prorocy zostaną wyniszczeni. W porządku? Ogłosili ludowi, że lud nie doświadczy miecza, głodu i przekleństw przymierza. Dlatego kara będzie adekwatna do zbrodni, ponieważ Bóg upewni się, że ci prorocy doświadczą tych samych sądów, o których mówili, że ludzie nie nadejdą.

Dobra? A więc ten konflikt pomiędzy Jeremiaszem jako prawdziwym prorokiem Boga, który wiernie reprezentuje na czym polega przymierze pomiędzy Bogiem a Izraelem, a faktem, że jeśli chcą być błogosławieni przez Boga, muszą postępować zgodnie z Bożymi przykazaniami i Bożymi drogami. Ten konflikt z fałszywymi prorokami, którzy po prostu dają puste zapewnienia o pokoju, przewija się przez całą Księgę Jeremiasza. Jeremiasz zamierza opisać ich teologię jako Szeker, co po hebrajsku oznacza fałsz.

I to będzie słowo powtarzające się. Tak więc, kiedy dochodzimy do rozdziału 23 i rozumiemy trwającą walkę, którą Jeremiasz toczy z fałszywymi prorokami, musimy postawić się w sytuacji ludzi i poczuć wobec nich pewne współczucie, ponieważ pytanie brzmi: co robi prawdziwy prorok? wygląda jak? Jak odróżnić? I tak, jeśli żyjesz w Judzie w VI, VII wieku, kiedy Bóg przygotowywał się do wydania tych sądów, i z jednej strony masz proroka takiego jak Jeremiasz, który z drugiej strony ostrzega cię przed sądem z drugiej strony, macie proroków pokoju, takich jak Chananiaś, których spotkamy w rozdziale 28, obiecując wam, że wszystko będzie dobrze i w ciągu dwóch lat wszystko się wyjaśni. Którym z tych proroków będziesz skłonny uwierzyć? Myślę, że panuje tendencja do wiary w to przesłanie pokoju, zamiast zwracania uwagi na ostrzeżenia przed sądem. Bóg nie pozostawił swego ludu bez możliwości odróżnienia prawdziwych proroków od fałszywych proroków.



Urząd proroka został tak naprawdę ustanowiony i zainicjowany przez samego Mojżesza. A Mojżesz był reprezentacją lub prototypem tego, jaki powinien być prorok. A później Samuel pod wieloma względami, jako swego rodzaju pierwszy prorok w czasach monarchii, reprezentował, jaki będzie prorok.

Ale już w 18. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa Pan dał obietnicę za dni Mojżesza i oto, co mówi. Proroka takiego jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg wasz, spośród was, spośród waszych braci. To jego będziecie słuchać.

W porządku? Tak więc w czasach Mojżesza Mojżesz był swego rodzaju prototypem izraelskiego proroka. Kiedy Pan przemówił do Izraela na górze Synaj i lud ujrzał moc Bożą, grzmoty i dym, bali się wejść przed oblicze Boga. I tak, powiedzieli Mojżeszowi, idź do Boga jako nasz przedstawiciel, słuchaj, co mówi Bóg, a potem wracaj i przekazuj nam to przesłanie.

I to stało się rolą i misją proroka. Zatem, co mówi Księga Powtórzonego Prawa 18:15, wzbudzę wam proroka na wzór Mojżesza. Ten fragment nie mówi tylko o jednym proroku.

Wspólnie wzbudzę wam proroka na wzór Mojżesza. Bóg mówił, że w całej historii Izraela, w każdym pokoleniu, będzie powoływał proroków, którzy wykonali dzieło Mojżesza: udali się do Boga, otrzymali Jego słowo, otrzymali Jego przesłanie, powrócili i przekazali to przesłanie ludziom. Teraz, kiedy słyszymy ten fragment, być może jako chrześcijanie wzbudzę proroka takiego jak Mojżesz, myślimy o Jezusie jako o proroku eschatologicznym.

A w rozdziale 3 Dziejów Apostolskich ten fragment zostanie wykorzystany w ten sposób. Ale tak naprawdę w tym fragmencie mowa jest zbiorowo o wszystkich prorokach. A po Mojżeszu będzie Jozue, potem Samuel, Eliasz, Elizeusz, Izajasz, Jeremiasz.

Wszyscy prorocy są wypełnieniem tej obietnicy. Wzbudzę proroka takiego jak Mojżesz. Pamiętajcie o powołaniu Jeremiasza, gdzie Jeremiasz mówi: „Ach, Panie, Boże, jestem tylko dzieckiem”. Nie wiem jak mówić. Już w pierwszym rozdziale Jeremiasz zostaje uprawomocniony jako prorok podobny do Mojżesza.

W tym fragmencie Księga Powtórzonego Prawa 18 mówi, w wersecie 18 włożę moje słowa w jego usta. To jest dokładnie to, co Bóg mówi do Jeremiasza w rozdziale 1. Zatem Jeremiasz jest prorokiem jak Mojżesz. Jest jednym z tych prawdziwych rzeczników Boga, których Bóg powołuje, aby mówić ludziom to, co powinni usłyszeć.

Ale znowu pytanie brzmi: skąd znamy prawdziwego proroka? A w Księdze Powtórzonego Prawa 18, 15 i następnym Pan podaje Izraelowi pewne standardy, aby

zmierzyć różnicę pomiędzy prawdziwym prorokiem a fałszywym prorokiem. Prawdziwy prorok numer jeden musi być Izraelitą. Musi przemawiać w imieniu Pana.

Nie wolno mu opowiadać się za oddawaniem czci innym bogom ani wprowadzać ludzi w bałwochwalstwo. Musi ogłaszać proroctwa, które sprawdzają się w stu procentach przypadków. Dobra średnia odbijania nie wystarczy.

Jeśli prorok myli się choć raz, nie jest prawdziwym prorokiem. Jeśli prorok udaje, że przemawia w imieniu Boga, ale Bóg go nie posłał, jest to poważne wykroczenie. Powtórnego Prawa, rozdział 13, jeśli prorok opowiada się za oddawaniem czci innym bogom, wówczas prorok ten zostanie skazany na śmierć.

Tak więc w czasach Jeremiasza niektórzy z proroków, którzy byli w Judzie, zostaliby unieważnieni w wyniku tej jednej próby. Opowiadali się za kultem Jahwe i Baalem. W ten sposób udowodnili, że nie sprościli testowi.

Ale problem z 23. rozdziału Jeremiasza, a tak naprawdę problem z wieloma fałszywymi prorokami, polega na tym, że niekoniecznie reklamowali się jako prorocy innych bogów. Walka o ludzi w czasach Jeremiasza polega na tym, że nie mają wykrywacza, którym mogliby pomachać i powiedzieć: och, jesteś prawdziwym prorokiem, jesteś fałszywym prorokiem. Fałszywi prorocy, aby być skuteczni w tym, co robią, nie noszą koszulek, które identyfikują się jako fałszywi prorocy.

Wielu z nich było na tyle mądrych, aby nie przemawiać w imieniu Baala, nawet jeśli był to prorok, który mógł motywować ich przestanie. Będą mówić w imieniu Pana tak samo jak Jeremiasz. J. Andrew Dearman podnosi taką możliwość.

Wielu z tych fałszywych proroków mogło czasami być prawdziwymi prorokami. Mogli to być ludzie, którzy w pewnym momencie swojej służby i życia, a może nawet na krótko przed wydaniem niektórych z tych błędnych proroctw, Bóg mógł przez nich przemówić. Być może na pewnym etapie swojego życia i służby dokonali ważnego dzieła bycia prorokiem na wzór Mojżesza.

Zatem istnieje ta walka z poznaniem różnicy pomiędzy prawdziwym prorokiem a fałszywym prorokiem. No to mamy test. Jeśli prorok coś przepowiada, to musi się to wydarzyć w 100% przypadków.

Cóż, problem z tym testem polega na tym, że Jeremiasz mówi, że Jerozolima zostanie zniszczona, a wygnanie będzie trwało 70 lat. Fałszywi prorocy mówią, że zostaniemy oszczędzeni i w ciągu dwóch lat kryzys się skończy. Przedmioty domu Pańskiego zostaną nam zwrócone.

Problem z testem 100% polega na tym, że takie zdarzenia jeszcze się nie wydarzyły. Czytamy tę księgę i wiemy, że Jeremiasz był tutaj prawdziwym prorokiem.

Wydarzenia historyczne, które się rozegrają, ostatecznie potwierdzą przesłanie Jeremiasza.

Przeczytaj relacje z rozdziałów 39 i 52. Pokażą nam, że Jeremiasz miał całkowitą rację. Ludność żyła na wygnaniu przez 70 lat.

Jeremiasz był na celowniku. Ale te wydarzenia jeszcze się nie wydarzyły. Więc jeszcze raz, skąd mamy znać różnicę? W rozdziale 23, wracając do tego przesłania, Pan ponownie powie, że problem z tymi fałszywymi prorokami polega na tym, że przekazują oni przesłania, których Ja nie mówiłem przez nich.

I pomimo trudności, jakie ludzie mają z wyważeniem, rozważeniem i oceną tych kwestii, Jeremiasz jest prawdziwym prorokiem. Ci przeciwnicy, którzy głoszą pokój, pokój, tacy nie są. A oto ostateczne powody.

W wersecie 16 tak mówi Pan Zastępów: Nie słuchajcie słów proroków, którzy was prorokują i napełniają was próżnymi nadziejami. Opowiadają wizje z własnego umysłu, a nie z ust Pana. Mówią nieustannie tym, którzy gardzą słowem: Będzie ci dobrze.

Zatem Bóg ogłosi: Hej, spójrz, to tylko ich słowo. Nie wysłałem ich. Nie rozmawiałem z nimi.

A oto werseł, na który chcę zwrócić uwagę i który jest bardzo mocnym obrazem tego, czym jest prawdziwy prorok w wersecie 18. Pan mówi: Kto z nich stanął w radzie Pana, aby zobaczyć i usłyszeć Jego słowo? Albo kto zwrócił uwagę na jego słowa i słucał? Widzicie, rada Pana reprezentuje, w pewnym sensie, możemy ją do tego porównać. Jest to posiedzenie gabinetu w niebie, któremu Bóg przewodniczy jako wielki król i przewodniczący władcy tej radzie swoich aniołów.

Bóg ogłasza swoje dekryty i swoje decyzje. W religiach pogańskich wokół Izraela i Judy boska rada reprezentowała miejsce spotkań bogów, gdzie gromadziło się wielu bogów, którzy opracowywali dekryty i decyzje, a czasem je ogłaszali lub przynajmniej wykonywali. w sferze ludzkiej. Starożytne kultury wokół Izraela, te kultury pogańskie, wyobrażały sobie boski rząd na górze, podobnie jak ludzki rząd na dole, a może nawet używały go jako sposobu uprawomocnienia różnych form rządów.

W Izraelu w tej radzie nie ma wielu bogów. To, co mamy, to spotkanie Boga ze swoimi anielskimi posłańcami i tymi, którzy wykonują i wykonują Jego wolę. I za radą Boga Pan ogłasza swoje dekryty i swoje decyzje.

Mamy kilka fragmentów biblijnych, które moim zdaniem odzwierciedlają ideę rady Pana. W pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, gdy Bóg przygotowuje się do stworzenia człowieka, w wersecie 26 mówi: Uczyńmy człowieka na nasz obraz. I myślę, że

czasami jako chrześcijanie chcemy to tutaj przeczytać, jako odzwierciedlenie trójcy, ta idea nie jest wyraźnie przedstawiona w Starym Testamencie.

Bardziej prawdopodobna jest koncepcja, że Bóg ogłasza wśród swojej boskiej rady swój zamiar stworzenia ludzkości i zamierza uczynić ludzi na obraz Boga. W 6 rozdziale Księgi Izajasza prorok widzi wizję Pana siedzącego na swym wysokim i wywyższonym tronie, jest on wielkim królem. On jest suwerenem.

A istoty wokół niego ogłaszają jego chwałę, świętość i moc. Ale Pan w trakcie swojej boskiej rady mówi: kto pójdzie i będzie mówił w naszym imieniu? I pamiętajcie, że Izajasz odpowiada, mówiąc: Hine, oto jestem, Panie. Poślij mnie, pójdę i porozmawiam.

Myślę więc, że mamy kilka fragmentów, które dokładnie ilustrują, o czym mówi Jeremiasz w rozdziale 23, wersecie 18. Rada Pańska jest miejscem, w którym Bóg ogłasza swoje decyzje i dekryty. Myślę, że innym fragmentem Starego Testamentu, który moglibyśmy wprowadzić do tej dyskusji, jest rozdział 1 Hioba. Bóg spotyka się z synami Bożymi, aniołami i istotami duchowymi, które są częścią Jego boskiej rady, a Szatan pojawia się na tej boskiej radzie zebranie, aby zakwestionować uczciwość Hioba i zadać pytania na jego temat.

Zatem w pewnym sensie widzimy działanie niebiańskiego spotkania rady w 1. rozdziale Hioba. Oto znaczenie tego wszystkiego dla wersecu 18. Jeremiasza 23. Jeremiasz mówi, że to, co charakteryzuje prawdziwego proroka, to to, że Bóg ma swoje niebiańskie posiedzenia gabinetu, Bóg zaprasza prawdziwego proroka, aby przyszedł na te spotkania rady, aby zasiadać w przewodniczących, aby usłyszeć, co Bóg ogłosił, a następnie, jako Jego posłaniec, aby powrócić do innych ludzi i ogłosić ustalone przesłanie i zarządził w niebie. Mam na myśli, że jest to dość odważne stwierdzenie.

Jeremiasz mówi: a wy chcecie poznać powód, dla którego mówię wam prawdę, kiedy oznajmiam wam, że nadchodzi sąd, i dlaczego ci goście, którzy tu są, mówią, że będzie pokój, choć go nie będzie? Czy wiesz dlaczego możesz mi zaufać? W niebie odbyło się spotkanie. Byłem tam. Byłem na spotkaniu.

Słyszałem, co Bóg postanowił i co Bóg postanowił zrobić, i przyszedłem do was z protokołem tego spotkania, aby ogłosić Boże plany, Boże decyzje i Boże zamierzenia. Ci prorocy, którzy wam ogłaszają, że wszystko pójdzie dobrze, że będzie tylko pokój i nie będzie sądu, oni nie wytrwali. Nie było ich tam.

Byłem na spotkaniach. Nie były. I zamiast mówić ci, co Bóg postanowił i zarządził, mówią jedynie, co myślą.

Przedstawiają jedynie swój własny komentarz na ten temat. Mówią o własnych urojeniach. Przychodzę do was tak mówi Pan, gdyż byłem na zebraniach rady niebieskiej i jestem jego posłańcem.

Teraz mamy jeszcze jeden fragment na temat boskiego soboru i roli proroka w tym soborze, który moim zdaniem jest w tym wszystkim bardzo ważny. Można ją znaleźć w 22 rozdziale 1 Księgi Królewskiej i jest to jedna z moich ulubionych historii ze względu na zawarte w niej przesłanie proroka. Mamy proroka imieniem Micheasz, a Achab i król judzki Jehoszafat sprzymierzyli się razem, a problem polega na tym, że Jehoszafat nie powinien być w tym sojuszu. Ale Jehoszafat szuka przesłania od prawdziwego proroka Bożego.

Przyszli fałszywi prorocy Achaba i zapewniali: hej, wszystko pójdzie dobrze. Jeden z nich ma nawet hełm z rogami i chodzi, wbijając się w ściany, pokazując, co Achab i Jehoszafat zrobią ze swoimi wrogami. I tak jest ta ogromna grupa proroków, którzy mówią: hej, spójrz, wszystko pójdzie świetnie, wszystko pójdzie dobrze.

Jehoszafat pyta: Czy nie ma tu proroków Pana? A Achab mówi: „No cóż, jest jeden; ma na imię Micheasz i nienawidzę go, bo nigdy nie powiedział o mnie nic dobrego. Wprowadźmy go. A Micheasz, najwyraźniej w bardzo sarkastyczny sposób, mówi do Achaba: idź do bitwy.

Pan będzie cię błogosławił i chronił. Myślę, że Achab potrafi odczytać sarkazm i mówi: OK, Micheasz, powiedz nam, co naprawdę myślisz. A Micheasz to mówi: Byłem obecny na zgromadzeniu Bożym.

Byłem w boskiej radzie. I słyszałem, jak Bóg jako Przewodniczący tej rady powstał i powiedział do swoich posłańców, którzy pójdą, będą moim posłańcem i zwiodą Achaba, aby wyruszył na bitwę, ponieważ postanowiłem, że go osądzę za odstępstwo i skazał go na śmierć. I Micheasz mówi: Był tam posłaniec Boży, był tam anioł, który powiedział: Pójdę i wykonam ten plan.

A potem Micheasz mówi: chodzi tu o to, że te fałszywe obietnice, które pochodzą od waszych proroków, którzy są na waszej liście płac, są w rzeczywistości zwodniczym przesłaniem tego anioła, którego Bóg posłał, aby was zwieść, ponieważ Pan postanowił skazać was na śmierć. I zmagamy się z tym: cóż, czy Bóg kłamie, czy zwodzi? Ale znowu wracamy do idei, że Bóg karze niewiarę niewiarą. Bóg może zatwardzić serce faraona, gdy ten nie chce uwierzyć.

Bóg może wysłać Achabowi zwodnicze przesłanie, aby w nie uwierzył, ponieważ Achab wielokrotnie słyszał prawdę, a on ją odrzucał. Ale mamy bardzo jasny pomysł; Micheasz mówi: Byłem na zgromadzeniu w niebie i słyszałem, co Bóg zdecydował i co Bóg postanowił, a Pan postanowił was zabić. Dobra? Jeremiasz wysuwa to samo twierdzenie o sobie, gdy głosi, a w wersecie 22 mówi o fałszywych prorokach, że

gdyby tak jak Jeremiasz trwali w radzie Pana, wówczas głosiliby moje słowa mojemu ludowi i odwróciliby się od swojej złej drogi i od złych uczynków.

Oni nie głosili... Oni nie głosili słowa Pańskiego. Nie ostrzegają ludzi przed nadchodzącym sądem, a powodem jest to, że nie stanęli po stronie rady Pana. To jest problem.

Jeremiasz przekazuje przesłanie od Boga, więc ta idea, ten obraz, ten obraz Bożej rady i dostęp proroka do Boskiej rady jest bardzo mocnym potwierdzeniem nauczania Nowego Testamentu na temat natchnienia Pisma Świętego. 2 Tymoteusza 3. Całe Pismo jest natchnione przez Boga. To jest powiedziane przez Boga.

Jeremiasz nie wypowiada swoich słów i pamiętajcie, że w całej tej księdze słowa Jeremiasza i słowa Pana są sobie równe. Mamy dziś systemy teologiczne, które mówią, że Biblia zawiera słowo Boże lub że Biblia daje świadectwo o słowie Bożym. Nie jest to zgodne z teologią Jeremiasza, która mówi, że słowa proroka są słowami Boga.

Dlaczego? Ponieważ był objęty Boską radą. Jest to potwierdzenie 2 Piotra 1, które mówi, że prorocy nie głosili przesłaniów, które pochodziły z ludzkiej woli lub które zostały zainicjowane przez nich samych, ale przemawiali, gdy byli poruszani przez Boga i na tym polega różnica. W rezultacie wersety od 16 do 22 będą podkreślać proroków, którzy obiecują wam pokój.

Słowo opisujące ich przesłanie to sheker. To kłamstwo. W wersetach od 33 do 40 mamy grę słów, a te zawsze rzucają się w oczy i interesują mnie, że znowu będę mówił o bezwartościowości przesłania tych proroków.

W wersecie 33 jest napisane, że kiedy ktoś z tego ludu, prorok lub kapłan pyta cię, jakie jest brzemień Pana? Prorocze przesłanie izraelskich proroków często określa się mianem ciężaru, masy. Myślę, że jest to pomysł czegoś, co trzeba nieść i zanieść ludziom. Ale kiedy ludzie pytają, jakie jest brzemień Pana, to właśnie Jeremiasz powinien im powiedzieć, prorokom.

Jesteście ciężarem i odrzucę was – wyrocznia Pana. A jeśli chodzi o proroka, kapłana lub kogoś z ludu, który mówi: brzemień Pańskie, ukarzę tego człowieka i jego dom. Zatem ciężarem stali się sami prorocy.

Albo czytanie w Septuagincie: Jakie jest brzemień Pana? Jeremiasz odwraca się i mówi do ludu: jesteście ciężarem Pana. Ale zamiast być słowem Bożym, które mogłoby im pomóc, stało się słowem Bożym, które ich obciążyło i ostatecznie uniemożliwia im poznanie prawdy. W rezultacie przesłanie tych proroków nie jest czymś, co prowadzi ich do Boga.

To jest coś, co oddala ich od Boga. Teraz, gdy przejdziemy do drugiej połowy księgi, w niektórych warstwach zobaczymy naprawdę żywy przykład interakcji Jeremiasza z jednym z proroków Szekera. I znowu będzie to Jeremiasz i Chananiasz w rozdziałach 27-28 Jeremiasza.

I będzie ten konflikt, ponieważ to jest czas, kiedy przychodzi Jeremiasz i on nosi jarzmo, ma to drewniane jarzmo i nosi je, i jest pod jego ciężarem i ciężarem, i mówi do ludzkie, to przedstawia, jak Bóg zamierza was zniewolić i zniewolić Babilonem. A prorok imieniem Chananiasz, który przychodzi i przemawia w imieniu Pana, mówi: To nie jest tak. Zdejmuje jarzmo z szyi Jeremiasza, rozbija je o ziemię i mówi: Pan zerwie naszą niewolę i w ciągu dwóch lat wszystkie zabrane przedmioty ze Świątyni Pańskiej zostaną przywrócone do stanu pierwotnego. nas.

Ludzie ponownie staną w obliczu tej walki. Skąd znamy różnicę między prawdziwym prorokiem a fałszywym prorokiem? Przesłanie Jeremiasza jest takie, że słowo, że Bóg miał przynieść pokój, było przesłaniem, które nie pochodziło od Boga. To było przesłanie, które było po prostu marzeniem ludzi.

A przesłanie Jeremiasza jest tym, które jest bardziej prawdopodobne. Przesłanie Jeremiasza jest tym, na które muszą zwrócić uwagę, kiedy patrzą na swoje życie, kiedy widzą, że nie wypełniają swoich obowiązków wynikających z przymierza, kiedy widzą, jak pętla zaciska się na ich szyi; Jak przesłanie Chananiasza mogło być prawdą? Kiedy jednak dotrzemy do tych fragmentów, będziemy musieli stawić czoła zmaganiom, jakie toczą słuchacze Jeremiasza. Skąd znamy różnicę między prawdziwym prorokiem a fałszywym prorokiem? W rozdziale 23 Jeremiasz chce, abyśmy zobaczyli.

Różnica między prawdziwym a fałszywym prorokiem polega na tym, że prawdziwy prorok stanął po radzie Pana. Otrzymał wiadomość od Boga. Z drugiej strony ci prorocy, którzy obiecują pokój, ci prorocy jak Ananiasz, którzy przekazują ludziom przesłanie, które chcą usłyszeć, oni wypowiadają słowa, które są jedynie wizjami ich własnego umysłu.

A ludzie ostatecznie dowiedzą się o pustce tych obietnic, gdy staną w obliczu zniszczenia, jakie Bóg zamierza na nich sprowadzić. Kiedy myślimy o naszej współczesnej kulturze, zdajemy sobie sprawę, że problem fałszywego nauczania i fałszywych proroctw jest dziś tak samo realny, jak był wtedy. Nowy Testament i fragmenty Drugiego Listu Piotra i Judy przypominają nam, że fałszywi nauczyciele i fałszywi prorocy stanowili problem we wczesnym Kościele.

I przypomina mi się to, że porównuję prawdziwe przesłanie Jeremiasza z fałszywym przesłaniem proroków z jego czasów, a mianowicie, że fałszywe nauczanie często wiąże się z mówieniem tego, co jest popularne. Polega na mówieniu tego, co ludzie chcą usłyszeć. Głosi przesłanie, które chroni nas przed konfliktami.

W naszej kulturze chroni to nas przed oskarżeniem o wąskie horyzonty i nietolerancję. Fragment lub przesłanie, które sprawia, że ludzie czują się niekomfortowo, podczas gdy czasami zadaniem proroka jest zdecydowanie nie sprawianie, aby czuli się komfortowo. Często polega to po prostu na uprawomocnieniu panujących idei otaczającej nas kultury, zamiast na konfrontacji tej kultury z prawdą Słowa Bożego.

Jestem dziś przekonany, że gdyby Chananiasz żył, miałby wielu obserwujących na Twitterze i Facebooku. Mógłby być bardzo popularnym kaznodzieją telewizyjnym, który przewodniczył megakościołowi, ponieważ głosił przesłanie, które ludzie chcieli usłyszeć. Dlatego czasami szczególnie niebezpieczeństwo fałszywych prorocत्व polega na tym, że wiążą się one z kształtowaniem naszego przesłania w sposób potwierdzający i uprawomocniający to, co ludzie chcą usłyszeć.

2 Tymoteusza rozdział 4 werset 3 mówi, że w dniach ostatecznych nadejdzie czas, kiedy ludzie nie będą już tolerować zdrowego nauczania. Będą chcieli tylko nauczycieli, którzy łaskoczą ich uszy lub drapią miejsca, w których swędzą. I będą szukać nauczycieli, którzy uprawomocnią ich grzeszną naturę.

Dokładnie to samo przydarzyło się Chananiaszowi. Chananiasz i fałszywi prorocy głosili przesłanie, które pozwalało ludziom kontynuować grzeszny sposób, zamiast stawiać ich przed koniecznością zmiany. Pozwólcie, że na zakończenie zastanowię się, w jaki sposób możemy zrobić to samo, aby ludzie mogli usłyszeć nasze przesłanie.

Fałszywe prorocत्व mogą dziś przybrać formę teologii dobrobytu. Gdzie zamiast przypominać ludziom, że powołanie do bycia uczniem Jezusa może prowadzić do cierpienia i brania krzyża, mówimy ludziom, że Bóg chce, aby byli zdrowi, pomyślni i zamożni. A wiara w Boga lub zaufanie Jezusowi może ci w tym pomóc.

Uwierz mi, kiedy to zrobisz, nie będziesz miał problemu ze zgromadzeniem publiczności. To przesłanie, które ludzie chcą usłyszeć. Czasami prowadzi to do synkretyzmu naszej materialistycznej kultury amerykańskiej z ortodoksyjną wiarą chrześcijańską i myślę, że na tym właśnie polega teologia dobrobytu.

Wykorzystaj swoją wiarę jako sposób na zdobycie bogactwa, które nasza kultura zamieniła w boga. Fałszywe prorocत्व i mówienie tego, co wygodne, może skutkować tym, że ludzie tak przesiąknęci postmodernizmem, że zrezygnują z wyłączności wiary chrześcijańskiej i nauczania Jezusa, że Jezus Chrystus jest jedyną drogą do Boga. Albo kupili relatywizm postmodernizmu do tego stopnia, że wierzą, że moralne absoluty Pisma Świętego są do wykorzystania.

Myślę, że w pewnym sensie to samo robili prorocy pokoju w czasach Jeremiasza. Wciąga nas w to, gdy myślimy, że budowanie dużego i odnoszącego sukcesy kościoła



jest dla nas tak ważne, że podkreślamy pozytywne aspekty ewangelii, miłość Boga, z wyłączeniem gniewu Bożego i wymagań, jakie ewangelia ma miejsca na nas. Niepopularne jest dziś mówienie o świętym Bogu, który żąda odkupienia za grzechy.

To brzmi jak znęcanie się nad dziećmi, gdy Bóg żąda, aby jego własny syn umarł w ramach odkupienia za grzechy. Więc nie mówmy o tym. Zmieńmy, czym jest krzyż i na czym polega pokuta.

Doktryna o karze wiecznej jest obraźliwa. Zatem zrewidujemy nasze rozumienie tych tekstów. W pewnym sensie robimy to, co wtedy robiliśmy Anna, ja i prorocy pokoju.

Musimy odkupić Biblię, ponieważ jest ona niezgodna z dominującymi ideami kultury. Jest to zbyt kontrowersyjne, aby naprawdę zastanawiać się nad tym, co Biblia mówi na temat kwestii etycznych, takich jak aborcja czy homoseksualizm. I dlatego nie będziemy o tym rozmawiać.

Skupmy się na pomocy biednym lub zmianie kultury. Po co zawracać sobie głowę tymi wszystkimi niewygodnymi doktrynami i prawdami teologicznymi, które dzielą ludzi? Odpowiedź na to pytanie jest jednak taka, że to, w co wierzysz, jest ostatecznie jedyną rzeczą, która będzie cię stale motywować do robienia właściwych rzeczy. Biblia nie uczy, że etyka zaczyna się przed doktryną.

Doktryna rodzi etykę. Dlatego pod wieloma względami rzeczywistość fałszywego nauczania i mówienia tego, co jest popularne lub zgodne z tym, w co wierzy kultura, jest dziś taką samą pokusą, jak wtedy. Zatem niebezpieczeństwo i walka, jakie odczuwali ludzie w czasach Jeremiasza, polegają na tym, jak rozpoznać różnicę między prawdziwymi rzecznikami Boga a tymi, którzy są fałszywi? Przypomnieniem Jeremiasza jest to, że prawdziwymi rzecznikami przymierza Boga byli ci, którzy przypominali ludziom zarówno o Bożej miłości, jak i Bożym błogosławieństwie, ale także ci, którzy przypominali ludziom o Bożym sądzie, Bożej świętości i obowiązkach, jakie na nich nałożył.

Fałszywe nauki mogą do nas docierać w bardzo subtelny sposób. Jest to coś, czego powinniśmy się mieć na baczności tak samo, jak ludzie za czasów Jeremiasza. Przeglądając historię z życia Jeremiasza, zobaczymy prawdziwe, żywe przykłady tego, jak bardzo walka pomiędzy Jeremiaszem a fałszywymi nauczycielami i jak bardzo wpłynęła ona na jego służbę.

I dzięki temu przypomnimy sobie, dlaczego jest to dla nas nadal ważne.

To jest dr Gary Yates w swojej instrukcji dotyczącej Księgi Jeremiasza. To jest sesja 18 na temat Jeremiasza 23, Fałszywi prorocy.